

Narzędzia dydaktyczne - niecyfrowe: LO, kl. I

Narzędzie nr 2: scenariusz lekcji

Autor: Anna Sygula

Komentarz metodyczny

Zaproponowany scenariusz lekcji ma na celu zaprezentowanie młodzieży tekstu Tomasza Morusa pt. *Utopia*. Utwór znajduje się wprawdzie na liście lektur uzupełniających i to tylko dla poziomu rozszerzonego, niemniej trudno sobie wyobrazić edukację polonistyczną i – szerzej – humanistyczną bez znajomości co najmniej podstawowych informacji dotyczących tego tekstu oraz bez rozumienia pojęć *utopia* czy *antyutopia*.

Indywidualizacja treści będzie tu występować w kilku obszarach: znajdziemy tu zadania dla uczniów zdolnych, średnio zainteresowanych i dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, zajęcia dla różnych typów osobowości i odmian inteligencji (typologia H. Gardnera), a także ćwiczenia zróżnicowane ze względu na zainteresowania uczniów i ich ulubione aktywności.

Przed lekcją, w domu, wszyscy uczniowie powinni zapoznać się z fragmentami tekstu Tomasza Morusa (Załącznik 1.), zaś jeden z nich (zainteresowany) powinien ten tekst przeczytać bardzo wnikliwie, aby przygotować się do roli króla Utopusa i umieć odpowiedzieć na szczegółowe pytania dotyczące ustroju panującego na wyspie.

Przed lekcją warto zaaranżować przestrzeń sali – ławki ustawić pod ścianami, posadzić uczniów w kręgu. Można także powiększyć ilustrację do *Utopii* (Załącznik 2.) i powiesić ją w klasie w widocznym miejscu (np. na tablicy).

Temat: Pytania zadawane *Utopii*.

Cele lekcji

Uczeń:

- potrafi krytycznie myśleć o strukturach społecznych i politycznych, w tym: dostrzega oznaki manipulacji i ograniczenia wolności ze strony władzy; przejawy totalitaryzmu;
- przygotowuje się do świadomego i konstruktywnego udziału w życiu społecznym i politycznym.

1. Faza wstępna lekcji

1. Wybrany, wcześniej przygotowany uczeń, wcieli się w postać króla Utopusa. Można przygotować proste atrybuty (koronę, berło), aby było to łatwiejsze i miało charakter parainscenizacji lub po prostu posadzić ucznia na krześle postawionym na ławce. Uczniowie siadają wokół niego i zadają pytania dotyczące wyglądu wyspy i znajdujących na niej budynków, stroju oraz życia mieszkańców.

Komentarz metodyczny

Ćwiczenie to zaktywizuje wszystkich uczniów, pozwoli przypomnieć treść omawianego tekstu oraz ułatwi później wprowadzenie ważnych pojęć (*utopia* i *antyutopia*). Jest bowiem oczywiste, że bardziej przenikliwi uczniowie postawią królowi „niewygodne” pytania, które obnażą nieludzki charakter panującego na wyspie stroju. Personalizacja polega tu na dostosowaniu poziomu wnikliwości pytań do zdolności i zainteresowań uczniów (uczniowie z trudnościami w uczeniu się mogą, tworząc pytania, korzystać z tekstu).

2. Faza główna

2. Nauczyciel przedstawia postać Tomasza Morusa oraz zarysowuje treść traktatu o Utopii, np.:

Thomas More (1478–1535) pochodził z zamożnej londyńskiej rodziny, z wykształcenia był prawnikiem, świetnie znał łacinę i grekę oraz literaturę i filozofię antyczną. Był członkiem Izby Gmin, zastępcą szeryfa Londynu i członkiem Tajnej Rady Królewskiej oraz Lordem Kanclerzem. Wolał zrzec się jednak tego tytułu niż uznać króla Henryka VIII za zwierzchnika Kościoła. Oskarżono go zdradę stanu, wtrącono do więzienia, a następnie ścięto. Został świętym Kościoła katolickiego. Jeden z największych humanistów renesansowych, jego przyjaciel, Erazm z Rotterdamu dedykował mu swoją *Pochwałę głupoty*.

Prawdziwie złota książeczka, równie pożyteczna, jak dowcipna o najlepszym urządzeniu republiki i o nowej wyspie Utopii powstała około 1516 roku, najprawdopodobniej we Flandrii. Fikcyjne państwo na wyspie przedstawia w niej Morus jako wizję idealnego systemu społecznego – w pełni demokratycznego, opartego na rządach mędrców i ludzi doświadczonych i obdarzonych zaufaniem społecznym. Przedstawiona przez Morusa wizja Utopii to obraz królestwa, którego nie dręczą żadne problemy. Rozwiązane tu zostały wszelkie trudności polityczne, religijne, gospodarcze i społeczne. Nie ma w nim pieniądza ani własności prywatnej, obowiązuje całkowita równość. Gospodarka państwa

opiera się na powszechnym obowiązku pracy na roli i w przemyśle. Nie istnieje handel, wszelkie dobra są równo dzielone pomiędzy obywateli. W polityce zagranicznej nie przystaje się na żadne układy, zaś wojnę traktuje się jako konieczność.

3. Nauczyciel pisze na tablicy pojęcie *utopia*. Wspólnie z uczniami ustala definicję pojęcia, np.:

utopia (gr. *ou* – nie lub *eu* – dobry, *tópos* – miejsce, czyli ‘nie-miejsce’ albo: ‘miejsce nieistniejące’) – miejsce wyobrażone, państwo idealne, zwłaszcza w dziedzinie praw, rządów i stosunków społecznych

W tym miejscu warto też przywołać inne znane utopie, np. *Miasto Słońca* Campanelli, *Nową Atlantyde* Bacona czy utwór *Ludzie jak bogowie* Wellsa.

4. Nauczyciel dzieli uczniów na 6 grup i rozdaje każdej z nich zagadnienia do przedyskutowania i opracowania (Załącznik 3.).

Komentarz metodyczny

Najlepiej dokonać podziału na grupy, odliczając do 6 i łącząc „jedyńki” z „jedyńkami”, „dwójki” z „dwójkami” itp. W ten sposób licealiści uczą się pracować w grupie i sprawnie komunikować nie tylko z osobami przez siebie wybranymi, ale także innymi, przypadkowymi. Personalizacja w wypadku tego ćwiczenia polega na tym, że uczniowie mają prawo prezentować wyniki swoich zadań w sposób zróżnicowany, zgodnie ze swoim typem osobowości i inteligencji. Ekstrawertycy z pewnością chętnie zaprezentują na forum wyniki pracy grupy, uczniowie o osobowości introwertycznej będą chętniej pracować i wypowiadać się w małym gronie, uczniowie o inteligencji logiczno-matematycznej uporządkują argumenty, zaś ci z większą sprawnością językową, sformułują wnioski na piśmie.

5. Poszczególne grupy przedstawiają dyskutowany problem i swoje względem niego stanowisko.

Komentarz metodyczny

Wnioski uczniowie mogą można zapisać na dużych kartkach (format a5) i zawiesić na tablicy. Na końcu lekcji pozostali licealiści będą mogli sfotografować te zapisy, co przyda im się do wykonania zadania domowego.

6. Nauczyciel wprowadza pojęcie *antyutopii*.

antyutopia – polemika z utopijnym wyobrażeniem świata; literackie wyobrażenie przyszłości, w której panuje totalitarny porządek społeczny, jednostka jest całkowicie poddana kontroli zewnętrznego sterowania (np. państwa), a wolność i wartości humanistyczne (najczęściej sztuka, filozofia, religia) ulegają degradacji

Pytamy uczniów, czy znają jakieś teksty kultury będące antyutopiami (można tu też wprowadzić rozróżnienie na antyutopie i *dystopie*, czyli utwory przedstawiające czarną wizję technicyzowanego świata przyszłości, w którym technologia i nauka ma negatywny wpływ na życie człowieka). Prawdopodobnie padną tytuły powieści Orwella (*Rok 1984* i *Folwark zwierzęcy*), Huxleya (*Nowy wschodni świat*), Lema (*Powrót z gwiazd*), może Goldinga (*Władca much*), Zajdla (np. *Limes inferior*) czy Ishiguro (*Nie opuszczaj mnie*). Być może uczniowie wskażą również bardzo popularny serial pt. *Czarne lustro*. Licealiści powinni krótko przedstawić wskazane teksty.

7. Uczniowie dobierają się w grupy lub pary, ze względu na swoje zainteresowania.

Oratorzy tworzą przemówienie sławiące ustrój Utopii.

Memiarze tworzą memy na temat wyspy i jej ustroju (można posłużyć się generatorem memów <https://generator.memy.pl/> lub wykorzystać załączone ilustracje (Załącznik 4.)).

Copywriterzy tworzą antyreklamę (sarkastyczną reklamę) Utopii (będzie to podstawa do tego, aby jeszcze raz uświadomić uczniom, czym jest antyutopia i jaki jest jej filozoficzny sens).

Prawnicy formułują Konstytucję dla Utopii.

Hiphopowcy tworzą rymowankę na temat życia na wyspie.

Zaprezentowane zadanie ma na celu powtórzenie wiadomości o tekście Tomasza Morusa oraz utrwalenie wprowadzonych na lekcji pojęć. Indywidualizacja pracy wiąże się z możliwością wyboru aktywności związanej z zainteresowaniami i zdolnościami poszczególnych uczniów.

3. Faza podsumowująca

8. Poszczególne grupy uczniów kolejno prezentują wyniki swojej pracy na forum klasy.

9. Na zakończenie lekcji uczniowie dzielą się refleksjami dotyczącymi omówionego tekstu i wysłuchanych prezentacji. Wolne wypowiedzi uczniów.

10. Zadanie domowe: Na podstawie tekstu Tomasza Morusa oraz prezentacji, przygotowanych przez poszczególne grupy, wymień i krótko omów 7 niebezpieczeństw wynikających z ustroju Utopii.

Załącznik 1.

Wyspa Utopia ciągnie się w pasie środkowym najszerszym na dwieście tysięcy kroków; znaczna jej część niewiele jest węższa i od środka stopniowo zwęża się ku punktom końcowym. Kształt całej wyspy przypomina ćwiartkę księżyca na nowiu, którego łuk wynosi pięćset tysięcy kroków. [...]

W Utopii są 54 przestronne i wspaniałe miasta. Mowa ich mieszkańców i obyczaje, urządzenie i prawa są zupełnie jednakowe. Wszystkie miasta założone są według jednego planu i takie same mają budynki, jeśli tylko pozwalają na to warunki miejscowe. Najmniejsza odległość między miastami wynosi 24000 kroków, największa zaś wymaga jednego dnia drogi pieszej. Corocznie z każdego miasta trzech starsi i doświadczeni obywatele udają się jako posłowie do miasta, do Amaurotum na obrady, dotyczące wspólnych spraw całej wyspy. To miasto jest stolicą, ponieważ leżąc w środku kraju najbardziej odpowiada wszystkim posłom. [...] Żadnemu miastu nie zachciewa się rozszerzać swoich posiadłości, ponieważ mieszkańcy ich nie uważają się za właścicieli ziemi, lecz raczej za włodarzy. [...]

Wśród pól widać wszędzie domy zaopatrzone w sprzęty gospodarskie i odpowiednio urządzone. Służą one na mieszkania obywatelom, których miasta wysyłają kolejno na wieś. Każda rodzina wiejska składa się przynajmniej z 40 osób mężczyzn i kobiet

oraz 2 niewolników i podlega kierownictwu dwojga poważnych, rozumnych ludzi, to jest ojca i matki rodziny. [...]

Każdy dom ma bramę od ulicy i tylną do ogrodu. Bramy są dwuskrzydłowe, łatwo otwierają się przez pociągnięcie ręką i potem same zamykają się; każdy może swobodnie wejść: tak dalece nie ma tam żadnej własności prywatnej. Nawet domy zmieniają co 10 lat, losując, który komu ma przypaść w udziale. [...]

Uprawa roli jest w Utopii tym zajęciem, z którym wszyscy muszą być obeznani, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Do niego zaprawiają się wszyscy od wczesnej młodości, dzieci poucza się bądź teoretycznie w szkołach, bądź wyprowadza się je na sąsiadujące z miastem pola, jakby dla rozrywki, gdzie nie tylko przyglądają się pracy, lecz także same pracują, rozwijając przy tej sposobności swoje siły fizyczne.

Wszyscy mieszkańcy wyspy noszą odzież jednakowego kroju bez względu na wiek; jeśli w ubiorze są pewne różnice, mają one tylko na celu odróżnienie mężczyzn od kobiet oraz bezżennych od żonatych. [...]

Mieszkańcy Utopii dzielą dobę na 24 równe godziny, z czego tylko sześć przeznaczają na pracę fizyczną, i to w następującym porządku: przed południem pracują trzy godziny i potem jedzą obiad, po dwugodzinnym zaś odpoczynku, znowu pracują trzy godziny i kończą dzień wieczną. [...] Czas wolny między godzinami pracy, snu i posiłków każdy może zużytkować według swego upodobania; nie znaczy to jednak, by wolno mu było marnować czas na głupstwa i próżniactwo, przeciwnie, godziny wolny od pracy powinien z pożytkiem poświęcić jakiemuś innemu zajęciu, odpowiednio do swego zamiłowania. Przerwy te spędzają najczęściej na kształceniu się naukowym.

Ludność każdego miasta powinna składać się z 6000 rodzin, nie licząc senatu, żadna zaś rodzina nie może posiadać mniej niż 10 a więcej niż 16 dorosłych osób. Ilości dzieci nieletnich nie można z góry ograniczać [...]. gdy bowiem jakaś rodzina zanadto powiększa się, wówczas nadmiar dzieci przydziela się rodzinie uboższej w potomstwo. Podobnie, gdy jakieś miasto posiada więcej mieszkańców niż powinno mieć, wtedy tę nadwyżką uzupełniają słabiej zaludnione miasta, a jeśliby przypadkiem nastąpiło przeludnienie na całej wyspie, w takim razie wysiedlają z każdego miasta pewną ilość obywateli i na najbliższym lądzie stałym [...] zakładają osadę zgodnie ze swymi zwyczajami i proponują miejscowej ludności wzajemne współzycie. [...]

W Utopii pod żadnym pozorem nie wolno oddawać się próżniactwu i lenistwu. Nie ma tam ani jednej winiarni czy piwiarni, ani domu rozpusty; nie ma żadnej sposobności do zepsucia, żadnych brudnych nor ani tajemnych schadzek. Ciągły dozór publiczny zmusza wszystkich bądź do ustalonej zwyczajem pracy, bądź do przyzwoitej rozrywki. W ślad za takimi obyczajami całego społeczeństwa musi iść dostatek, a ponieważ z tego dobrobytu korzystają wszyscy równomiernie, przeto w Utopii nie wiedzą, co to jest biedny lub żebrak. [...]

Praw mają bardzo mało, a jednak wystarczają one przy ich urządzeniach. To właśnie zarzucają szczególnie mieszkańcy Utopii innym narodom, że mimo wielkiej ilości kodeksów zawierających ustawy i komentarze, nie można u nich utrzymać ładu. Utopianie sądzą, że wielką niesprawiedliwością jest skrępować jakichkolwiek ludzi prawami, których za wiele jest, aby można je było przeczytać lub zanadto są ciemne, by ktoś mógł je zrozumieć. Dlatego w Utopii nie ma żadnych adwokatów, którzy przebiegle bronią spraw i chytrze tłumaczą ustawy; uważają bowiem za rzecz pożyteczną, aby każdy sam bronił swej sprawy i to samo wyznał przed sędzią, co miał powiedzieć adwokatowi. W ten sposób mniej będzie kręctw i łatwiej będzie można wydobyć na jaw prawdę, gdy bowiem przemawia ten, którego żaden adwokat nie nauczył posługiwać się fałszem, sędzia może roztropnie rozważyć wszystkie szczegóły i wziąć w obronę szczere zeznania prostego człowieka przeciw wykrętom wygi. [...]

W Utopii spotyka się różne wierzenia religijne i to nie tylko w poszczególnych okolicach, lecz nawet w obrębie każdego miasta. [...] Lecz największa i najrozumnniejsza zarazem część mieszkańców nie ma nic wspólnego z tymi kultami, ale wierzy w jedną jakąś istotę boską nieznaną, wieczną, nieskończoną, tajemniczą, która przewyższa wszelkie pojęcie ludzkie i wypełnia wszechświat swą wszechmocną, a nie ogromem cielesnym; tę istotę, nazywają ojcem. Jemu jedynie przypisują początek, wzrost, postęp zmiany oraz koniec wszystkich rzeczy i nikomu poza nim nie oddają czci boskiej. [...] Kapłanów wybiera lub tak samo jak urzędników i to w tajnym głosowaniu dla uniknięcia stronniczości. Do kapłanów należy przewodnictwo w sprawach dotyczących czci Boskiej oraz troska o religijne obrzędy. Oni są jakby sędziami obyczajów. [...]

W Utopii, gdzie wszystko należy do wszystkich, nikt nie wątpi, że nikomu nie zabraknie niczego, co potrzebne do osobistego użytku, byleby spichlerze publiczne były pełne; w tym bowiem kraju nie rozdziela się skąpo dóbr narodowych. Nie widać tam ani biednych, ani żebraków i choć nikt nie nazywa niczego swoją własnością, każdy jest bogaty.

Tomasz Morus, *Utopia*, tłum. K. Abgarowicz, Warszawa 1954, s.113-282.

Załącznik 2.



Drzeworyt Ambrosiusa Holbeina ilustrujący pierwsze wydanie *Utopii* T. Morusa z 1518 r.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Załącznik 3.

Grupa 1.

Utopia opisuje państwo działające wg jasno określonych reguł. Przedyskutujcie, do czego doprowadziłoby wprowadzenie **obowiązku dzielenia się dziećmi** w realnym świecie. Zdiagnozowane przez Was zagrożenia (bądź patologie społeczne) zapiszcie w punktach.

„Ilości dzieci nieletnich nie można z góry ograniczać [...]. gdy bowiem jakaś rodzina zanadto powiększa się, wówczas nadmiar dzieci przydziela się rodzinie uboższej w potomstwo.”

Grupa 2.

Utopia opisuje państwo działające wg jasno określonych reguł. Przedyskutujcie, do czego doprowadziłoby wprowadzenie **obowiązku podporządkowania się dużej grupie ludzi kierownictwu dwóch osób** w realnym świecie.

Zdiagnozowane przez Was zagrożenia (bądź patologie społeczne) zapiszcie w punktach.

„Każda rodzina wiejska składa się przynajmniej z 40 osób mężczyzn i kobiet oraz dwóch niewolników i podlega kierownictwu dwojga poważnych, rozumnych ludzi, to jest ojca i matki rodziny.”

Grupa 3.

Utopia opisuje państwo działające wg jasno określonych reguł. Przedyskutujcie, do czego doprowadziłoby wprowadzenie **całkowitego braku własności prywatnej** w realnym świecie.

Zdiagnozowane przez Was zagrożenia (bądź patologie społeczne) zapiszcie w punktach.

„...każdy może swobodnie wejść: tak dalece nie ma tam żadnej własności prywatnej. Nawet domy zmieniają co 10 lat, losując, który komu ma przypaść w udziale.”

Grupa 4.

Utopia opisuje państwo działające wg jasno określonych reguł. Przedyskutujcie, do czego doprowadziłoby wprowadzenie **ograniczenia wolności osobistej** w realnym świecie.

Zdiagnozowane przez Was zagrożenia (bądź patologie społeczne) zapiszcie w punktach.

„Ciągły dozór publiczny zmusza wszystkich bądź do ustalonej zwyczajem pracy, bądź do przyzwoitej rozrywki.”

Grupa 5.

Utopia opisuje państwo działające wg jasno określonych reguł. Przedyskutujcie, do czego doprowadziłoby wprowadzenie **unifikacji stroju** w realnym świecie.

Zdiagnozowane przez Was zagrożenia (bądź patologie społeczne) zapiszcie w punktach.

„Wszyscy mieszkańcy wyspy noszą odzież jednakowego kroju bez względu na wiek; jeśli w ubiorze są pewne różnice, mają one tylko na celu odróżnienie mężczyzn od kobiet oraz bezzennych od żonatych.”

Grupa 6.

Utopia opisuje państwo działające wg jasno określonych reguł. Przedyskutujcie, do czego doprowadziłoby wprowadzenie **ujednoliconego rytmu dnia i sposobów odpoczynku** w realnym świecie.

Zdiagnozowane przez Was zagrożenia (bądź patologie społeczne) zapiszcie w punktach.

„Czas wolny między godzinami pracy, snu i posiłków każdy może zużytkować według swego upodobania; nie znaczy to jednak, by wolno mu było marnować czas na głupstwa i próżniactwo, przeciwnie, godziny wolny od pracy powinien z pożytkiem poświęcić jakiemuś innemu zajęciu, odpowiednio do swego zamiłowania. Przerwy te spędzają najczęściej na kształceniu się naukowym.”

Załącznik 4.



Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.



Hans Holbein Młodszy *Portret Tomasza Morusa*

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.



Hans Holbein Młodszy - ilustracja do *Utopii* przedstawiająca dyskusję między R. Hythlodayem, P. Gilisem i T. Morusem w ogrodzie rezydencji T. Morusa w Antwerpii.

Źródło: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Thomas_More_Utopia_November_1518_Page_25,_Dialogue_of_Counsel_%28The_Folger_Shakespeare_Library%29.jpg